

Leć kolędo

Czerwone Gitary

Spłoszony ptak, spłoszony dzień,
Grudniowy szron na szkle.
Podchodzi noc pod ciepłą sień
I śniegiem w oczy dmie.

Opada w dół zawiei óma,
W zamknięte bije drzwi,
A w dali dzwon - kolęda gra
I konie krzeszą skry.

Hej, kolędo, leć!
Hej, kolędo, leć!
Leć nad światem ośnieżonym,
Syp iskrami z gwiazd.

Hej, kolędo, leć!
Hej, kolędo, leć!
Obudź serca, otwórz domy,
Popatrz ludziom w twarz.

Już tańczy noc, trzaskają drwa,
Przy stole miejsca dość.
Nie tylko dziś - każdego dnia
Wejdz, gościu! Przy mnie siądź!

Hej, kolędo, leć!
Hej, kolędo, leć!
Leć nad światem ośnieżonym,
Syp iskrami z gwiazd.

Hej, kolędo, leć!
Hej, kolędo, leć!
Obudź serca, otwórz domy,
Popatrz ludziom w twarz.

Spotkania rąk w półmroku świec,
Dzień dawno padł bez tchu.
Tak rodzi się serdeczność serc,
Pogoda jasnych słów.

Hej, kolędo, leć!
Hej, kolędo, leć!
Leć nad światem ośnieżonym,
Syp iskrami z gwiazd.

Hej, kolędo, leć!
Hej, kolędo, leć!
Obudź serca, otwórz domy,
Popatrz ludziom w twarz.